







KOCIE CIEKAWOSTKI


Czy czarny kot przynosi pecha?


 Czarny kot nie zawsze i nie we wszystkich kulturach i krajach przynosi pecha! Czarny kot w wielu miejscach przynosi szczęście! Przesąd, że czarny kot przynosi pecha narodził się w średniowieczu.


 W wielu francuskich regionach – w Zagłębiu Paryskim, najczęściej uważano, że czarny kot przynosi szczęście mieszkańcom domu, w którym żyje. A kiedy czarny kot kichnie w pobliżu panny młodej, w dzień ślubu, małżeństwo będzie szczęśliwe.


 W Szkocji wałęsający się czarny kot, który schroni się na dachu domostwa, przynosi mieszkańcom dobrobyt i szczęście.


 W Belgii i w Luksemburgu uważa się czarnego kota za najlepszego z kotów i największego wśród nich pogromcę gryzoni.


 W Walonii, jeżeli w miocie pojawi się czarny kot, jest to oznaką szczęścia i pomyślności. Natomiast nie wolno go oddawać, ponieważ spadną na was kłopoty.

 W Holandii, jeżeli u twojego sąsiada urodziły się właśnie małe koty i podaruje on wam jednego z nich, czarnego, będzie to dobrą wróżbą, ponieważ symbolicznie „wprowadzi do waszego domu szczęście”.

 Różne bywają interpretacje „kocich” przesądów. W hrabstwie Yorkshire uważa się na przykład, iż posiadanie czarnego kota to szczęście, jednak przebiegnięcie przez kota komuś drogi to już oznaka pecha.

 W Anglii czarnuszki przeważają w schroniskach, jako najmniej popularne wśród adoptujących. Ale już w Stanach czarne koty są bardzo pożądane. Nie tylko w okresie halloweenowym.

 W Polsce czarne koty nie cieszą się takim wzięciem. Zapełniają klatki i schroniskowe boksy, czekając miesiącami na dom. A przecież to takie same koty jak inne.

 Mimo lat walki z przesądami, one nadal tkwią w podświadomości ludzi. A czy ktoś z Was ma czarnego kota w domu?